

Warszawa, dnia 9 listopada 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 328/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SO Anita Jarząbek-Bocian

protokolant: sekr. sądowy Anna Nierubiec

po rozpoznaniu dnia 9 listopada 2018 r.

sprawy A. K., syna H. i I., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 216 § 2 k.k. i art. 212 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 4 grudnia 2017 r. sygn. akt II K 129/15

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI Ka 328/18

## UZASADNIENIE

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja oskarżonego A. K. jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na podstawie analizy uzasadnienia środka odwoławczego wniesionego przez oskarżonego należy wnioskować, iż zaskarżonemu wyrokowi stawia on zarzut błędu w ustaleniach faktycznych o charakterze błędu dowolności w zakresie oceny dowodów (art. 7 kpk), poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż „pokrzywdzoną w sprawie jest S. G., podczas gdy to on jest osobą pokrzywdzoną” (k.303).

W wyniku przeprowadzonej kontroli zakwestionowanego rozstrzygnięcia zarzut apelacji - podważający trafność ustalenia sprawstwa i winy podsądnego za przypisany mu czyn okazał się nietrafny. Przeprowadzona w takim ujęciu kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie doprowadziła do stwierdzenia, aby po stronie Sądu Rejonowego doszło do naruszenia podstawowych obowiązków orzeczniczych, to jest tego, który polega na przeprowadzeniu postępowania dowodowego zgodnie z przepisami postępowania karnego oraz tego, który wiąże się z przeprowadzeniem prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 7 kpk tj. prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji uczynił zadość wymaganemu zadaniu zgromadzenia materiału dowodowego niezbędnego dla merytorycznego rozstrzygnięcia i przeprowadzenia jego wnikliwej analizy. Sporządził też uzasadnienie, które odpowiada wymogom przewidzianym w art. 424 § 1 i § 2 kpk. Sąd ten skrupulatnie i wnikliwie przeprowadził postępowanie dowodowe wyjaśniając wszystkie istotne okoliczności konieczne do prawidłowego wyrokowania, zebrane dowody poddał szczegółowej analizie co pozwoliło na rzetelne uporządkowanie następujących po sobie wydarzeń i celne zidentyfikowanie źródła przedmiotowego konfliktu pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzoną, który stał się tłem inkryminowanego zdarzenia.

Apelacja oskarżonego ma zatem charakter czysto polemiczny, gdyż uzasadniając odwołanie oskarżony ponownie przedstawia swoją ocenę okoliczności sprawy, powielając tym samym wyjaśnienia, które składał na etapie postępowania rozpoznawczego. Istotne jest jednak to, iż tak jak wskazują dowody zebrane w sprawie, tak i oskarżony nie kwestionuje tego, iż dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu. Przedstawione przez oskarżonego w wyjaśnieniach jak i w apelacji okoliczności jakie, w jego ocenie, pchnęły go do podjęcia ustalonych działań przeciw pokrzywdzonej nie mogą stanowić podstaw do uwolnienia go od zarzutu popełnienia przypisanego mu czynu. Nienależnie bowiem od tego kto: oskarżony czy pokrzywdzona odpowiedzialni są za rozpad ich małżeństwa i jak wiele okoliczności natury rodzinnej, majątkowej złożyło się na ten stan rzeczy, to żadna z nich nie może stanowić podstawy do usprawiedliwienia działania oskarżonego, a tym samym zwolnienia go od odpowiedzialności karnej. Wynika to bowiem z tego, iż żadne niepowodzenia natury osobistej (uczuciowej) nie usprawiedliwiają dopuszczenia się do przestępstwa jakim w ustalonych okolicznościach sprawy było publiczne znieważenie i pomówienie pokrzywdzonej w sposób jaki uczynił to oskarżony. W apelacji podsądny przyznaje, iż ustalone jego zachowanie było „wyrzuceniem z siebie swoich żali, ulżyło (mu – dopisek SO), pozwoliło mu na wyciszenie emocji” (k.306). To stwierdzenie jest niewątpliwie kwintesencją rozpoznawanej sprawy, bo działając w przypisany sposób oskarżony dał upust rozczarowaniu, żalom, złości w związku z rozpadem małżeństwa, odrzuceniem przez pokrzywdzoną jego próśb „ratowanie małżeństwa”, a także poważnych nieporozumieniem finansowym między nimi. Jak trafnie przyjął to Sąd Rejonowy i które to przyjęcie podziela Sąd odwoławczy, jednak przedmiotem rozpoznania w sprawie nie było ustalenie i dokonanie oceny, kto ponosi winę za rozpad małżeństwa stron, czy jak powinny przebiegać rozliczenia finansowe między stronami, a to te kwestie eksponuje oskarżony chcąc uzasadnić swoje działanie. W sprawie ocenie prawno-karnej podlegało jedynie inkryminowane zdarzenie trafnie zakwalifikowane i przypisane oskarżonemu jako czyn z art. 212§ 2 kk w zb. z art. 216 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Z drugiej jednak strony słusznie okoliczności czynu jakiego dopuścił się oskarżony i niejako pobudki z powodu jakich działał, choć w żadnej mierze nie usprawiedliwiające, to jednak pozostawały w optyce oceny wszystkich okoliczności sprawy dokonanej przez Sąd Rejonowy, a w szczególności co do konsekwencji prawnych tego czynu. Stąd też Sąd ten odstępując od wymierzenia kary, a to wynika z pisemnego uzasadnienia, okoliczności te dostrzegł i uwzględnił właśnie w aspekcie kary. Sąd Okręgowy w pełni charakter tego rozstrzygnięcia podziela jako - w okolicznościach sprawy - słuszne, wyważone i sprawiedliwe. Trafnie Sąd meriti zastosował wobec oskarżonego instytucję z art. 59 kk, czyli odstąpienie od wymierzenia kary. W świetle ujawnionych okoliczności sprawy, a zwłaszcza wobec wymienionych wyżej okoliczności, z całą pewnością można bowiem uznać, iż społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie była znaczna, co jest wymagane dla zastosowania tej instytucji. Postawa oskarżonego, wyrażona także podczas rozprawy odwoławczej, kiedy przyznał, że i on na nowo ułożył sobie życie osobiste i niejako odcina się od tych wydarzeń, potwierdza przyjęcie Sądu Rejonowego, że inkryminowane wydarzenie miało w życiu oskarżonego charakter jedynie incydentalny, co dodatkowo potwierdza słuszność wyroku w zakresie represji karnej.

Reasumując, zatem stwierdzić należy, iż lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w konfrontacji z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, pozwala na stwierdzenie, że Sąd orzekający w pierwszej instancji przeanalizował i rozważył wszystkie dostępne dowody w sprawie, a po dokonaniu trafnej i drobiazgowej ich oceny słusznie przyjął, iż dają one podstawę do przypisania podsądnemu winy w zakresie popełnienia czynu z art. 212§ 2 kk w zb. z art. 216 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, za co słusznie odstąpił od wymierzenia kary, orzekając świadczenie pieniężne w wysokości odpowiadającej możliwościom finansowym oskarżonego, a z drugiej strony czyniące jednak pewną dolegliwość tej natury, by pozytywna prognoza postawiona oskarżonemu było trwała.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.